

Dziś **Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym**. W tym roku jest on poświęcony pomocy dla Sudanu. To naprawdę ważny dzień. Przypomina nam bowiem o tym, czego nie dowiemy się z pierwszych stron gazet, ani nie usłyszymy w serwisach informacyjnych. Wobec naszych lokalnych „kościelnych” problemów, takich jak miejsce krzyża w sejmie, występy Nergala, czy wątpliwości jak pochować urnę, to, co dociera z Sudanu i wielu innych miejsc na świecie, naprawdę budzi grozę... Za wiarę w Chrystusa ginie rocznie 170 000 chrześcijan. Co 3 minuty zabijany jest z powodu swej wiary 1 chrześcijanin... 200 milionów chrześcijan jest brutalnie prześladowanych, a 350 milionów chrześcijan – w ponad 70 krajach, gdzie łamie się prawo do wolności religijnej – poddawanych jest różnym formom dyskryminacji. W samym Sudanie 35 000 chrześcijan to niewolnicy islamskich „panów”. Większość dzieci jest niedożywiona. 75% mieszkańców to bezrobotni, a 90% populacji to analfabeci. Większość mieszkańców Sudanu cierpi głód i ma utrudniony dostęp do wody. Ta świadomość otrzeźwia. Pokazuje prawdziwe oblicze dramatu prześladowań i biedy, jakiej doświadczają nasze siostry i bracia. Czy możemy (i chcemy) im pomóc? Jeśli tak – **odwiedzmy stronę www.pkwp.pl** i zapoznajmy się z możliwością pomocy dla Sudanu. Już dziś możemy też **wysłać SMS o treści RATUJE pod nr 72405 (koszt 2 zł + VAT)** i wesprzeć w ten sposób obóz dla uchodźców w Chartumie, prowadzony przez Siostry Salezjanki, które dzięki temu będą mogły wyżywić i wykształcić dzieci tam przebywające. **Jeśli im nie pomożemy, kto to zrobi?**

ks. Grzegorz

Ogłoszenia

1. W dzisiejszą niedzielę obchodzimy **Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym**. W tym roku jest on poświęcony pomocy dla chrześcijan w Sudanie. Więcej na ten temat (także o możliwościach pomocy) piszemy w dzisiejszej Morenicie oraz na stronie www.parafiawlaskach.pl

2. Za tydzień po Mszy św. o 10.30 odbędzie się **spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św.** oraz – oddzielnie – **spotkanie rodziców**. Zapraszamy.

3. W przyszłą niedzielę, ostatnią niedzielę roku liturgicznego, obchodzimy **uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata**. Za dwa tygodnie – początek Adwentu.

4. Zebranie dotyczące **wyboru Sołtysa i Rady Sołeckiej Lasek** odbędzie się w **środek 16.11.2011 o godz. 18.00 w budynku OSP W Laskach** (ul. Partyzantów 10). Zaprasza na nie Pani Sołtys Elżbieta Szałkowska, Rada Sołeczka i Radni Lasek.

5. **Dziękujemy za ofiary** złożone dziś na tacę, a przeznaczone na **gospodarczo-remontowe** cele naszej parafii.

DZIĘKUJEMY ZA OFIARY NA POKRYCIE KOSZTÓW DRUKU GAZETKI :-)

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU

Laski, ul. 3 Maja 40/42,

05-080 Izabelin

tel.: **22 752 21 07**

MSZE ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:

9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00 i 19.00

MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:

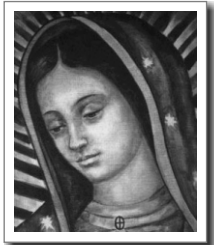
7.00 i 18.30

strona: www.parafiawlaskach.pl e-mail: parafiawlaskach@gmail.com

nr konta parafii: **18 1020 1026 0000 1102 0016 9920**

Morenita

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU W LASKACH



Liturgia Słowa

EWANGELIA (Mt 25,14-30)

I CZYTANIE (Prz 31,10-13.19-20.30-31)

Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa perły. Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia. O len się stara i wełnę, pracuje starannie rękami. Wyciąga ręce po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana. Z owocu jej rąk jej dajcie, niech w bramie chwalą jej czyny.

PSALM RESPONSORYJNY (Ps 128)

REF.: **Błogosławiony, kto się boi Pana**

Szczęśliwy człowiek, który się boi Pana
i chodzi Jego drogami.

Będziesz spożywał owoc pracy rąk swoich,
szczęście osiągniesz i dobrze ci będzie.

Tak będzie błogosławiony człowiek,
który się boi Pana.

Niech cię z Syjonu Pan błogosławi
i abyś oglądał pomyślność Jeruzalem
przez wszystkie dni twego życia.

II CZYTANIE (1 Tes 5,1-6)

Sami bowiem dokładnie wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak, jak złodziej w nocy. Kiedy bowiem będą mówić: Pokój i bezpieczeństwo - tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada, jak bóle na brzemienną, i nie ujdą. Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach, aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. Nie śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi!

Pewien człowiek, mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem. Rzekł mu pan: Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana! Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność! Odrzekł mu pan jego: Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypałeś. Powinieneś więc być oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzucicie na zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. ■

Słowo o Słowie

ESCHATOLOGIA

Dzień Pański (czy też po prostu *TEN dzień*) to w pismach żydowskich z okresu przełomu er określenie wybitnie eschatologiczne – odnoszące się do zapowiadanego sądu Boga, do dnia Jego wkroczenia z mocą w historię ludzkości (mówiliśmy trochę na ten temat w jednym z pierwszych numerów *Morenity*). W pismach chrześcijańskich nabrało nowego znaczenia – mówiło o dniu Paruzji, czyli ponownego, tryumfalnego przyjścia Jezusa w chwale.

Drugim jednoznacznie eschatologicznym

motywem jest motyw trzeźwości. Nie bez powodu Jezus, a po Nim Jego uczniowie, nawołują do wstrzemięźliwości i umiaru w spożywaniu napojów – mówiąc współczesnym językiem – alkoholowych. Otumanienie i ociężałość, będące skutkiem ich nadużycia, mogą sprawić, że staniami się jak te panny z zeszlondzielnej Ewangelii – zaspani, nieprzygotowani, przegapimy przyjście Oblubieńca.

Bo przecież nie chodzi o wino. Chodzi o gotowość spotkania z Nim, kiedykolwiek by przyszedł. Chodzi o to, żebyśmy – synowie światła, dzieci Boga – nie dali się uśpić złudnemu spokojowi, jaki daje świat. Wszak nie jesteśmy ze świata... ■

Szkoła liturgiczna

Dziś w szkole liturgicznej publikujemy pierwszą część listu polskich biskupów:

"O SZACUNKU DLA CIAŁA ZMARŁEGO I OBRĘDACH POGRZEBU (W PRZYPADKU KREMACJI)"

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie!

1. Listopad jest miesiącem szczególnej pamięci modlitwowej o zmarłych. Liczniej uczestniczymy we Mszach Świętych sprawowanych za zmarłych i odwiedzamy cmentarze, zatrzymując się w miejscach, gdzie spoczywają nasi bliscy. Zapalamy znicze i kierujemy do Boga prośby o wieczne szczęście dla nich. W ostatnich latach coraz więcej osób zatrzymuje się jednak nie przy grobie, lecz przed miejscem, w którym złożona została urna z prochami osoby zmarłej. Praktyka kremacji ciał naszych zmarłych staje się coraz bardziej powszechna. W niektórych przypadkach jest to wyraz podążania za szerzącą się modą, często nacechowaną laickimi poglądami. Tymczasem wielowiekowa tradycja chrześcijańska, oparta na przekazach biblijnych, a także nasza kultura narodowa, zawsze z szacunkiem odnosiła się do ciała osoby zmarłej. Przejawia się to w modlitwonym czuwaniu przy zmarłym, a zwłaszcza w religijnej ceremonii pogrzebowej, podczas której z należną czcią modlimy się przy trumnie z ciałem osoby zmarłej,

sprawujemy Mszę Świętą oraz uczestniczymy w obrzędzie ostatniego pożegnania. Kaptan okadza złożone do trumny ciało zmarłego, kropi wodą święconą, aby następnie złożyć je w grobie. Z szacunkiem odnosimy się nie tylko do grobów naszych bliskich, ale również do grobów świętych i błogostawionych, a także czcimy ich relikwie, prosząc o wstawiennictwo u Boga.

2. W miarę rozwoju cywilizacji pojawił się w naszej zachodniej kulturze także zwyczaj spopielenia ciał zmarłych. Kościół sprzeciwiał się tej praktyce wówczas, kiedy była ona formą demonstracji antyreligijnej i znakiem sprzeciwu wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała. Dziś, gdy dla wielu kremacja przestała być wyrazem takich postaw w odniesieniu do wiary chrześcijańskiej, Kościół zezwala na kremację, "jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała" (KKK 2301, KPK kan. 1176 § 3).

Kościół nadal jednak zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych. Godność osoby ludzkiej, a więc i ciała człowieka, wynika z największego wydarzenia w dziejach ludzkości, jakim jest tajemnica wcielenia Syna Bożego. On, dla którego Ojciec powołał do istnienia wszystkie byty i uczynił człowieka koroną stworzeń, przyjął ludzką naturę i objawił się w ludzkim ciele. Jezus Chrystus przeszedł przez wszystkie etapy ludzkiego życia: najpierw w łonie Matki - Dziewicy z Nazaretu, potem dzieciństwo i młodość,

następnie publiczną działalność, a wreszcie mękę i śmierć. Wiemy, że po odkupieńczej śmierci Jego ciała zostało złożone w grobie i wierzymy, że w tym ciele zmartwychwstał trzeciego dnia. W swoim uwielbionym ciele ukazywał się apostołom przez czterdzieści dni i wstąpił na ich oczach do nieba, by, siedząc po prawicy Ojca, wstawiać się za nami. Wielka prawda o godności ludzkiego ciała, ukazana przede wszystkim w życiu samego Syna Bożego, zawsze była przymowana i przeżywana w Kościele, co przejawiało się w szacunku i trosce o ludzkie ciało zarówno za życia, jak i po śmierci. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: **"Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wypływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. Grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała; jest uczczeniem dzieci Bożych, będących świątynią Ducha Świętego"** (KKK 2300).

3. W ostatnim czasie spotykamy się w naszym kraju z coraz częstszą praktyką kremacji zwłok, która stała się jednym ze znaków naszej epoki. Powstają specjalne miejsca na cmentarzach, gdzie składa się urny, jak też nowe krematoria, w których spalane są ciała zmarłych. Dlatego wiele osób stawia sobie dziś pytania: jaka ma być forma mojego pogrzebu? Czy nie domagać się spopielenia swojego ciała? Jak pochować swoich zmarłych? Wszystkich jednak, którzy rozważają możliwość kremacji, prosimy, aby decyzyjnie nie podejmowali pochopnie i wzięli pod uwagę chrześcijańską tradycję. **"Prochy bowiem wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciała, a nie**

prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego" (Dodatek do Obrzędów pogrzebu, nr 3). Kremacja nierzadko pociąga za sobą pewne praktyki, których Kościół nie może zaakceptować, takie jak rozsypywanie prochów w określonych miejscach (tzw. ogrodach pamięci) lub przechowywanie ich w różnej formie w domu. Inną konsekwencją kremacji może być znikanie tradycyjnych cmentarzy jako miejsca czasowego spoczynku zmarłych. Cmentarze z grobami zmarłych i stojące na nich krzyże przypominają żyjącym o przemijaniu ziemskiego życia, o wierze w życie wieczne i zmartwychwstanie z Chrystusem.

Są także miejscem publicznej i prywatnej modlitwy Kościoła za zmarłych. Groby na cmentarzu są nie tylko pamięcią o zmarłych, ale wyrażają związek z poprzednimi pokoleniami tak w wymiarze rodzinnym, jak i narodowym. W taki sposób należy patrzeć na groby nie tylko swoich bliskich, ale także tych, którzy walczyli i oddali życie za Ojczyznę lub w inny sposób przyczynili się do rozwoju jej kultury duchowej i materialnej. ■

KONIEC CZĘŚCI 1.

Druga część listu zawierająca konkretne wskazówki dotyczące pogrzebu w przypadku kremacji - w Morenicie za tydzień

